

**Sygn. akt II Ca 908/13**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski – spr.

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Sędzia Sądu Rejonowego Marta Postulska-Siwek (del.)

Protokolant Sekretarz sądowy Krystyna Melchior

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 7 sierpnia 2013 roku, sygn. akt I C 2005/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. J. kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 908/13

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 października 2012 roku M. J. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 września 2012 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych polegające na zerwaniu jej więzi rodzinnych ze zmarłą w wypadku drogowym matką Z. J..

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku:

I. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. J. kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty,

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. J. kwotę 670,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku kwotę 1.320 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu, w pozostałej części nieuiszczoną opłatę od pozwu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 sierpnia 2007 roku w miejscowości R. kierujący samochodem osobowym V. (...) o nr rej. (...) A. S. w wyniku niezachowania dostatecznej ostrożności utracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu, zderzając się z nadjeżdżającym z naprzeciwka samochodem osobowym marki M. o nr rej. (...), którym podróżowała matka powódki Z. J. oraz jej brat A. J.. W wyniku zderzenia się obu pojazdów Z. J. doznała rozległych obrażeń ciała i zmarła na miejscu zdarzenia. Sprawca wypadku w chwili zaistnienia opisanego zdarzenia był nietrzeźwy. Posiadał on umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z (...) S. A. w W. na okres od 17 sierpnia 2007 roku do 13 lutego 2008 roku.

Z. J., która w chwili śmierci miała 58 lat, oprócz powódki miała jeszcze pięcioro dzieci: trzy córki i dwóch synów. M. J., która była najstarszym dzieckiem Z. J., na stałe zamieszkuje w miejscowości T., odległej o blisko 100 km od miejsca zamieszkania matki (L.). Do chwili wypadku powódka utrzymywała z matką regularny kontakt telefoniczny, dzwoniąc do niej co najmniej raz w tygodniu. M. J. wspólnie z członkami swojej rodziny (mężem i dwójką dzieci, obecnie w wieku 18 i 21 lat) spędzała w domu rodzinnym święta, urodziny rodziców oraz część wakacji, jej dzieci przyjeżdżały też do swojej babci w okresie ferii zimowych. Wyjazdy dzieci powódki w czasie wolnym od zajęć szkolnych do miejscowości L., gdzie miały zapewnioną opiekę ze strony Z. J., stanowiły dla nich substytut kolonii. Niezależnie od tego matka powódki odwiedzała ją w jej miejscu zamieszkania z okazji dnia babci czy urodzin wnuków, przywożąc im wówczas prezenty, wizyty takie odbywały się średnio co 3 miesiące.

O śmierci matki w wypadku komunikacyjnym M. J. dowiedziała się telefonicznie od swojej siostry B. A.. Zareagowała płaczem i silnym zdenerwowaniem, długo nie mogła pogodzić się z tą tragedią. Powódka przez pewien czas po śmierci matki była w stanie wykonywać tylko podstawowe czynności, zamknęła się w sobie, szukała samotności, jej dzieci i mąż miały wówczas z powódką utrudniony kontakt. Ponadto u M. J. pojawiła się bezsenność, bóle głowy i trudności w skoncentrowaniu się na wykonywaniu pracy szwaczki. Powódka po śmierci matki nie korzystała z porad psychologa ani nie zażywała leków uspokajających, otrzymała wsparcie ze strony swojego rodzeństwa, z którym nadal spotyka się w domu rodzinnym z okazji świąt czy uroczystości, aczkolwiek w ostatnim okresie czasu relacje między nią a rodzeństwem uległy rozluźnieniu i nie są tak intensywne jak za życia Z. J.. Obecnie powódka źle znosi wiadomości o wypadkach spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców, gdyż przypominają jej one o tragicznej śmierci matki.

Pismem z dnia 23 sierpnia 2012 roku M. J. wystąpiła do (...) S. A. w W. z żądaniem przyznania jej kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jej dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, wskutek śmierci matki, płatnej w terminie jednego miesiąca od doręczenia wezwania. Pozwany, któremu pismo to doręczono w dniu 27 sierpnia 2012 roku, odmówił powódce wypłaty zadośćuczynienia, informując ją o tym pismem z dnia 25 września 2012 roku.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny i podkreślił, że jest on co do zasady między stronami bezsporny.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo M. J. za częściowo zasadne.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający.

Przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do dnia 11 lutego 2012 roku, stanowił, że z ubezpieczenia OC posiadaczy

pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z art. 35 cyt. ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Chodzi tu o szkodę szeroko rozumianą, obejmującą zarówno uszczerbek majątkowy jak i niemajątkowy.

Z tego względu Sąd Rejonowy uznał, że przywołane wyżej przepisy obejmują zakresem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej również zadośćuczynienie za krzywdę powstałą na skutek naruszenia dóbr osobistych, należne na podstawie art. 448 k.c. Przewidziane w art. 38 cyt. ustawy wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela dotyczą tylko szkody majątkowej. Odmienny pogląd prowadziłby do sprzecznego z wyżej przedstawionym unormowaniem zróżnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela.

Z porównania treści pierwotnego i zmienionego brzmienia art. 34 ust. 1 cyt. ustawy wynika natomiast, że celem nowelizacji było tylko usunięcie ewidentnej usterki redakcyjnej (zastąpiono zwrot „szkodę, której następstwem jest” zwrotem „szkodę, będącą następstwem”). Nie można dopatrywać się w tym zmiany merytorycznej przepisu.

Z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. wynika, że w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody posiadacze samoistni lub zależni pojazdów mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych.

Z kolei przepis art. 23 k.c. stanowi, że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Przepis art. 24 § 1 k.c. stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w k.c. może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Zawarte w art. 23 k.c. wyliczenie dóbr osobistych nie jest wyczerpujące, zaś ich lista pod wpływem judykatury i doktryny prawa cywilnego jest ciągle poszerzana. W orzecnictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 k.c. i art. 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, płęć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. W tej sytuacji trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.i.o.). Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny oraz prawo do życia w rodzinie pozostają pod ochroną przewidzianą w art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Doznany w związku z tym uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi.

Trzeba się zgodzić z poglądem, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr

osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10).

Mając na względzie te rozważania Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powódki jest uzasadnione przepisami prawa materialnego, pomimo tego, że zdarzenie wywołujące szkodę miało przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, a więc przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. Dodanie art. 446 § 4 k.c. jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, a nie dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Przepis ten ułatwia natomiast dochodzenie zadośćuczynienia. Wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Obecnie istnieje zatem możliwość dochodzenia przez najbliższych członków rodziny zmarłego zadośćuczynienia zarówno na podstawie art. 446 § 4 k.c., jak i na podstawie art. 448 k.c., z tym, że na podstawie art. 446 § 4 k.c. jest to prostsze.

Sąd Rejonowy odwołał się do licznych orzeczeń Sądu Najwyższego, w których wyrażono stanowisko zbieżne z przedstawionymi wyżej poglądami.

Sąd Rejonowy odnosząc się do stanu faktycznego niniejszej sprawy wskazał, że nie była sporna odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń za sprawcę wypadku drogowego z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Sprawca wypadku został za ten czyn skazany prawomocnym wyrokiem sądu karnego, którym sąd cywilny jest związany (art. 11 k.p.c.). Odpowiedzialność sprawcy na zasadzie ryzyka należy wywieść z art. 436 § 1 k.c.

M. J. wykazała, że działanie sprawcy wypadku skutkującego zgonem jej matki doprowadziło do naruszenia jej dóbr osobistych w postaci bliskiej więzi rodzinnej łączącej ją z matką Z. J., co wywołało u niej cierpienie psychiczne i poczucie krzywdy. Co za tym idzie, spełnione zostały przesłanki do zasądzenia od pozwanego na rzecz M. J. zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Określając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd Rejonowy miał na uwadze, iż jego kwota nie może być symboliczna, musi mieć ona charakter kompensacyjny. Suma ta powinna być bowiem „odpowiednia”, określenie jej z kolei, uwzględniające wszystkie okoliczności sprawy, zależy od swobodnego uznania sędziowskiego.

Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należnego powódce Sąd Rejonowy miał na uwadze szczególny charakter naruszonego dobra osobistego, trwałość skutków tego naruszenia, a także intensywność i stopień natężenia cierpień psychicznych powódki oraz rozmiar odczuwanej krzywdy wywołanych utratą osoby bliskiej. Była to więź pomiędzy matką a najstarszym dzieckiem. Jej zerwanie łączyło się z wywołaniem u powódki znaczącego poczucia krzywdy i osamotnienia, co znalazło odbicie w gorszym jej funkcjonowaniu w życiu zawodowym i rodzinnym. M. J. w okresie bezpośrednio po śmierci matki zamknęła się w sobie, szukała samotności, miała utrudniony kontakt z mężem i dziećmi, pojawiła się u niej bezsenność i bóle głowy oraz trudności w skoncentrowaniu się na wykonywanej pracy. Po śmierci matki rozluźnieniu uległy też relacje pomiędzy powódką a jej rodzeństwem, gdyż wszystkim im brakuje zmarłej. Dodatkowo M. J. odczuwa dyskomfort psychiczny na wiadomość o wypadkach drogowych spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców, gdyż przypomina jej się wówczas tragedia, jaka spotkała jej matkę.

Jednocześnie zwrócić uwagę należy na okoliczność, że M. J. po utracie matki znalazła wsparcie po stronie najbliższej rodziny, czyli męża i dzieci oraz rodzeństwa, z którym nadal utrzymuje ścisłe kontakty. Podkreślenia wymaga również

fakt, iż przed wypadkiem powódka mieszkała w znacznej odległości od domu rodzinnego, tak więc jej osobiste kontakty z matką miały mimo wszystko charakter okazjonalny (wakacje, święta, uroczystości rodzinne). Od śmierci Z. J. minął przy tym dłuższy okres czasu, co samo w sobie, jak wskazują zasady doświadczenia życiowego, łagodzi wspomnienie doznanej straty i odczuwanej krzywdy. Powódka nie była zmuszona korzystać z porad specjalisty lub przyjmować farmaceutyków w celu powrotu do równowagi psychicznej po tak tragicznym wydarzeniu.

Mając na względzie te okoliczności Sąd Rejonowy uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia będzie kwota 30.000 zł, zauważył przy tym, że sytuacja powódki była odmienna od sytuacji jej siostry B. A., na rzecz której zasądzono tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł, bowiem zmarła miała z B. A. bliższy kontakt, opiekowała się jej dzieckiem, a B. A. była świadkiem zgonu matki na miejscu wypadku.

Określając wysokość zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.) i wskazując, że dopiero w toku procesu został ustalony pełny rozmiar naruszenia dóbr osobistych powódki, Sąd Rejonowy zasądził na jej rzecz odsetki ustawowe za opóźnienie od daty wyrokowania.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy uzasadnił art. 100 k.p.c., wskazując, że koszty procesu po stronie powódki wyniosły łącznie 2.717 zł, a po stronie pozwanego – 2.400 zł. Stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu prowadzi zatem do zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 960 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398, ze zm.) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 100 k.p.c. Sąd Rejonowy nakazał pobrać od pozwanego część nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powódka została zwolniona.

\*

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany (...) Spółka Akcyjna w W., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w części, tj. w pkt I., III. i IV.

Pozwany zarzucił:

I. naruszenia prawa materialnego, a w szczególności:

1. naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na zasądzeniu tytułem zadośćuczynienia kwoty 30.000 zł, pomimo że powódce nie przysługują bezpośrednio roszczenia z tytułu przestępstwa drogowego, zaś według orzecznictwa osoby najbliższe poszkodowanemu (w stanie prawnym obowiązującym w dacie zdarzenia skutkującego śmiercią matki powódki) mogą, w ramach obowiązku naprawienia szkody, dochodzić tylko roszczeń, które im bezpośrednio przysługują z tytułu przestępstwa (na podstawie art. 446 § 3 k.c.), a nadto, że przepisy te stanowią podstawę do dochodzenia ochrony bliżej niesprecyzowanego dobra osobistego,

2. brak legitymacji biernej pozwanego (...) S. A. wynikający z naruszenia art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez zasądzenie zadośćuczynienia za pozbawienie bliżej nieokreślonej więzi (lub więzi rodzinnej) z osobą bliską jako naruszenia dobra osobistego zaliczonego do katalogu otwartego z art. 23 k.c., pomimo, że z powołanego przepisu z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów komunikacyjnych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, zatem katalog dóbr podlegających ochronie gwarancyjnej w ramach umowy ubezpieczenia wylicza enumeratywnie chronione dobra, nie przewidując obowiązku odszkodowawczego za naruszenie innych dóbr osobistych, w tym za utratę „więzi z osobą bliską”;

3. naruszenie art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powódka udowodniła zasadność roszczenia i jego wysokość,

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art.233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na przyjęciu zawyżonej (wygórowanej) kwoty zadośćuczynienia w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia za własne.

Sąd Rejonowy poczynił również prawidłowe, obszerne rozważania prawne, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i zbędne jest ich powtarzanie.

Wprawdzie strona pozwana, wśród innych zarzutów, podniosła również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ale jego redakcja jak również uzasadnienie wskazują, że w istocie skarżący nie kwestionuje ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji rozumianych jako opis zaistniałych zdarzeń, w szczególności następstw wypadku drogowego i śmierci matki w życiu powódki, natomiast utrzymuje, że przyznana powódce suma zadośćuczynienia nie jest adekwatna do tych ustaleń faktycznych. Jest to zatem zarzut naruszenia art. 448 k.c. poprzez nieprawidłowe zastosowanie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia art. 6 k.c., to przepis ten reguluje zagadnienie ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym, czyli zagadnienie podmiotu, którego obciążają materialnoprawne skutki nieudowodnienia twierdzeń w zakresie okoliczności faktycznych istotnych dla rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy. Z naruszeniem tego przepisu mielibyśmy do czynienia wówczas, gdyby Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo określił, na kim w rozpoznawanej sprawie spoczywa ciężar dowodu w zakresie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Taka sytuacja jednak w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiła.

Przepis art. 6 k.c. nie dotyczy natomiast zagadnienia, czy strona wywiązała się ze swego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Przepis art. 6 k.c. nie reguluje kwestii skuteczności wykazania dowodzonych okoliczności, ponieważ ta kwestia podlega ocenie w świetle przepisów procesowych. Kwestionowanie prawidłowości uznania przez sąd, że przeprowadzone dowody nie są wystarczające do przyjęcia za udowodnione okoliczności, których ciężar udowodnienia spoczywał na jednej ze stron, może nastąpić w drodze zarzutu naruszenia odpowiednich przepisów prawa procesowego, nie zaś art. 6 k.c.

Jeżeli chodzi o aspekt proceduralny, to udowodnieniu w postępowaniu sądowym podlegają okoliczności faktyczne (fakty) mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.).

Udowodnieniu nie podlega natomiast „zasadność roszczenia”. Zasadność roszczenia podlega ocenie sądu orzekającego o żądaniu pozwu. Powód ma udowodnić okoliczności faktyczne stanowiące podstawę faktyczną powództwa, nie zaś „zasadność roszczenia”.

Podobnie, jak w przypadku zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., analiza wywodów apelacji wskazuje, że w istocie zarzutem tym pozwany objął zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że roszczenie powódki ma podstawę materialną, która uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia w określonej wysokości. Pozwany nie kwestionował bowiem faktów ustalonych przez Sąd pierwszej instancji w zakresie więzi łączącej powódkę z matką, ich wzajemnych relacji i kontaktów, odczuwanej przez powódkę krzywdy wywołanej utratą matki (zerwaniem tej więzi rodzinnej).

Nie jest trafny podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wykładnię tych przepisów. Wykładnię tę należy uznać również za utrwaloną w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/10, Lex nr 604152, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. I CSK 314/11, Lex nr 1164718, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. I CSK 621/10, Lex nr 848128, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. I CSK 314/11, Lex nr 1164718).

Wbrew wywodom apelującego powódka jest osobą bezpośrednio pokrzywdzoną zdarzeniem (wypadkiem drogowym), bowiem jednym z jego następstw było zerwanie konkretnej więzi rodzinnej łączącej powódkę z matką, co skutkowało powstaniem krzywdy powódki przejawiającej się w jej cierpieniach psychicznych i ograniczeniu aktywności życiowej, jak również w braku możliwości utrzymywania tej więzi aż do naturalnego kresu życia matki. Jest to określone dobro osobiste, podlegające ochronie ustanowionej w przepisach Kodeksu cywilnego i roszczenie o zadośćuczynienie z tego tytułu powódce przysługuje.

Przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 roku, sygn. III CZP 93/12, „Monitor Prawniczy” 2013/2/58). W przepisie tym mowa wprost o szkodzie będącej następstwem śmierci, a chodzi tu zarówno o szkodę majątkową jak i niemajątkową. Utrata więzi rodzinnej łączącej powódkę z matką (naruszenie dobra osobistego powódki w tym zakresie) jest następstwem śmierci matki w wypadku drogowym, a zatem nie można utrzymywać, że pozostaje poza zakresem odpowiedzialności ubezpieczeniowej pozwanego.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób uznać zasądzonej przez Sąd pierwszej instancji kwoty zadośćuczynienia za sumę nieodpowiednią, nieadekwatną do ciężaru naruszonego dobra osobistego powódki i następstw tego naruszenia.

Należy podkreślić, że więź łącząca dziecko z matką jest – co do zasady - jedną z najsilniejszych więzi społecznych, a jej zerwanie w wyniku nagłej śmierci matki rodzi w typowej relacji rodzinnej istotną i niepowetowaną krzywdę. Sąd Rejonowy ustalił, że w przypadku powódki wprawdzie nie doszło do rozstroju jej zdrowia i nie było konieczności zażywania leków, tym niemniej powódka przeżyła stan żałoby przejawiający się w poczuciu osamotnienia, zamknięciu się w sobie, utrudnieniach w kontaktach z mężem i dziećmi, bezsenności, bólach głowy, trudnościach w koncentracji. Niekorzystnej zmianie uległo również życie rodzinne powódki, gdyż matka była zornikiem kontaktów pomiędzy rodzeństwem, a przede wszystkim powódka została pozbawiona możliwości utrzymywania bliskiej relacji z matką poprzez regularne kontakty telefoniczne, wizyty, wspólne spędzanie świąt.

Tym samym, pomijając już to, że Sąd drugiej instancji mógłby dokonać korekty wysokości zasądzonego zadośćuczynienia tylko wówczas, gdyby było ono nieodpowiednie w stopniu rażącym (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 roku, sygn. I CK 219/04, Lex nr 146356), Sąd Okręgowy uznaje sumę zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz powódki za odpowiednią.

Pozwany po otrzymaniu wezwania do zapłaty zadośćuczynienia powinien ustalić zasadność roszczenia powódki i jego prawidłową wysokość w postępowaniu likwidacyjnym (w terminie 30 dni – art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Niewątpliwie zatem w dacie wyrokowania pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego i z mocy art. 481 § 1 i § 2 k.c. powódce należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Skarżący nie sformułował żadnych zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego w zakresie rozstrzygnięć o kosztach procesu i o kosztach sądowych, a Sąd Odwoławczy z urzędu uwzględnia tylko naruszenie prawa materialnego

oraz nieważność postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, sygn. II CSK 400/07, Lex nr 371445). Nie było zatem podstaw do zmiany tych rozstrzygnięć.

Wobec oddalenia apelacji pozwanego na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki zwrot kosztów postępowania odwoławczego obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika powódki – adwokata w stawce minimalnej. Sprawa nie była zawila pod względem faktycznym ani prawnym, toteż nakład pracy pełnomocnika nie uzasadniał podwyższenia tego wynagrodzenia ponad stawkę minimalną.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.